

# Piast potrzebuje dwudziestu nowych zawodników!

Jak słyszę, co mówi trener Angel Perez Garcia, łapię się za głowę – mówi Norbert Bradel, trener mentalny mistrzów sportu. Jego zdaniem iberyjski eksperyment w Piaście może się nie udać, bo trener nie ma wyznaczonego długofalowego celu. – To zawodnik może myśleć tylko o najbliższym meczu, nie trener – dodaje.

Z Norbertem Bradlem rozmawia Andrzej Stugocki

■ **Należy Pan do grona zaledwie 50 trenerów Life Kinetik Pro na świecie. Czym dokładnie się Pan zajmuje?**

■ Treningiem umysłu i wpływem na ciało. Life Kinetik Pro to system treningu stosowanego przez najlepsze drużyny na świecie. Mówiąc najprościej, zawodnik dostaje do wykonania ćwiczenie ruchowe, które sprawia mu trudność, jest dla niego nowe, wymaga skupienia, koncentracji i zręczności. Dzięki temu przygotowuje swój umysł do sportowych wyzwań. W efekcie będzie je realizował z większą precyzją niż rywale i wygrywał. Tę metodę stosuje się w drużynie reprezentacji Niemiec – mistrzów świata czy Borussia Dortmund.

■ **A jak ocenia pan polską ligę?**

■ Bardzo słabo. Kluby płacą piłkarzom za duże pieniądze w stosunku do tego, ile w nich inwestują i co dostają w zamian. Obrazuje to raport firmy Deloitte „Piłkarska Liga Finansowa”. Niemal 80 proc. wydatków to wynagrodzenie piłkarzy! Reszta to koszt utrzymania. W tej sytuacji nie ma pieniędzy na wprowadzanie nowoczesnych metod treningowych czy marketing. Nie ma więc mowy o jakimkolwiek rozwoju czy graniu na europejskim poziomie. Kluby tym samym strzelają sobie w kolano, bo słaba promocja i gra zawodników nie przyciągają na trybuny kibiców, dlatego nie zarabiają na meczach.

■ **Ale największe, jak Real czy Barcelona też mają przecież problemy finansowe...**

■ Ale oni nie muszą się martwić, że będą mieli puste trybuny. Potrafiłi wokół siebie wytworzyć coś na kształt filozofii czy religii. Zarabiają na biletach. Mają też już takie marki, że mogą liczyć na pomoc rzą-

”  
**Klub to wizytówka miasta. Tak jak Madryt ma Real, a Londyn Arsenal, tak Gliwice mają Piasta. Stworzenie wokół drużyny filozofii spójnie związanej z miastem dynamicznym i rozwijającym się może pomóc ją zintegrować i zmotywować.**

domową, bo stanowią „dobro narodowe”. Ich problemy finansowe są krótkofalowe i nie odbijają się na jakości gry zawodników. Uważam jednak, że za wzór powinniśmy sobie stawiać kluby Bundesligi, np. Borussia Dortmund. Tam jest jasno i właściwie określony podział pieniędzy. Podkreślę, jeśli klub nie ma wizji i funduszy, zdany jest na eksperymenty. Nasza ekstraklasa już sporo takich przeżyła, od „brazylijskiej” Pogoni Szczecin po „hiszpańską” Koronę Kielce.

■ **Uważa pan, że iberyjski eksperyment Piasta zakończy się fiaskiem?**

■ Trudno dziś jednoznacznie wyrokować. Wiele wskazuje jednak, że tak się może stać.

■ **Skąd takie wnioski?**

■ Trener Piasta wprowadza styl gry wzorowany na Realu Madryt, czyli skuteczną defensywę i szybkie kontry, a do tego potrzeba zupełnie innych



FOTO: KRZEGORZ PRZESS

zawodników niż ci, którzy obecnie są w drużynie. Ostatnie transfery niewiele zmieniły. Poza tym w grach zespołowych jednym z kluczowych elementów sukcesu jest komunikacja i zaufanie na linii drużyna – drużyna, trener – trener. Tu problem stanowi m. in. bariera językowa i brak zaufania. Dodatkowo filozofia gry Piasta jest niespójna z filozofią... miasta Gliwice. Drużyna nie kreuje gry, nie szuka szans, tylko czeka na pomyłkę przeciwnika. Z kolei Gliwice to dynamicznie rozwijające się miasto, które nie tylko szuka okazji, ale również aktywnie tworzy różnego rodzaju możliwości. Czy to w zakresie infrastruktury sportowej, czy komunikacyjnej.

■ **Co ma filozofia miasta wspólnego z filozofią klubu piłkarskiego?**

■ Klub to wizytówka miasta. Tak jak Madryt ma Real, a Londyn Arsenal, tak Gliwice mają Piasta. Stworzenie wokół drużyny filozofii spójnie

związanej z miastem dynamicznym i rozwijającym się może pomóc ją zintegrować i zmotywować. Budowanie wizerunku to kolejny – obok sportowych wyników – cel, by wygrać.

■ **A jaka według Pana powinna być filozofia Piasta Gliwice?**

■ Powtarzam: spójna z filozofią miasta... Skoro Gliwice stawiają na młodych, inteligentnych i odważnych ludzi... trener też tak powinien robić.

■ **Przecież to w naszych warunkach zupełnie nierealne.**

■ Ma Pan rację, na wyżej wymienione kryteria łapię się może 6 zawodników. Proszę jednak pamiętać, że tzw. wzmocnienia cesezonowe Piasta to około 10 nietrafionych piłkarzy. Jeżeli nie ma się wizji, to się eksperymentuje. A jak wiadomo, eksperymenty czasami wychodzą, a czasami nie.

■ **Czyli chce Pan powiedzieć, że Piast potrzebuje ponad 20 nowych zawodników?**

■ Długofalowo, w ciągu najbliższych 3 – 4 lat, tak. Obecnie najważniejsze jest wyznaczenie wizji rozwoju klubu, to zaś umożliwi dobór sztabu szkoleniowego i piłkarzy.

■ **Trener Angel Perez Garcia nie odniesie sukcesu z Piastem?**

■ Z mojego doświadczenia wiem, że sukces może odnieść tylko ten, kto prawidłowo wyznaczy sobie cel, a następnie będzie konsekwentnie do niego dążył. Jeżeli słyszę wypowiedzi trenera: „dla takiej ekipy jak Piast Gliwice pierwszym celem jest nie spaść z ekstraklasy”, to łapię się za głowę. Każdy, kto zajmuje się wyznaczaniem celów, wie, że poprawnie wyznaczony cel brzmi zupełnie inaczej. Na przykład: celem Piasta jest 8. miejsce w tabeli. Co więcej, trener twierdzi, że stara się nie myśleć o całości sezonu, lecz skupiać się na najbliższym meczu.

■ **Przecież to właściwe podejście.**

■ Nie! Tak może myśleć zawodnik, nie trener. Dlatego tak trudno z dobrego piłkarza stać się skutecznym trenerem. Szkoleniowiec jest menadżerem grupy ludzi dążących do wyznaczonego celu. Wskazuje kierunek rozwoju poprzez dobór metod i obciążeń szkoleniowych. Odpowiada za finalny wynik.

■ **Czy tak właśnie pracuje się w Bundeslidze?**

■ Tak, właśnie tak. Co więcej, wiem, że wielu przedsiębiorców w naszym kraju prowadzi do sukcesu swoje firmy również według tego schematu. Przecież skupianie się na jednej transakcji czy jednym meczu to prosta droga do porażki, tak w wymiarze sportowym, jak i biznesowym.

■ **Przecież sport jest nieprzewidywalny, jak może go pan porównywać do biznesu.**

■ Ponad 14 lat mojego życia zawodowego spędziłem w tzw. biznesie, pracując w dużych korporacjach na różnych stanowiskach. Od blisko 5 lat zgłębiłem tajniki treningu mentalnego w sporcie wyczynowym na najwyższym poziomie. Widzę, że składowe sukcesu w jednej, jak i drugiej branży są dokładnie takie same: to ludzie z pasją, strategia oraz sprawne działanie. Wystarczy zadać sobie pytanie, jak wygląda to aktualnie w Piaście Gliwice. ■

## Bieg Tureta



Kierunek Kozłów  
droga do krzyża  
i punktu kontrol

Kierunek Gliwice  
droga powrotna

Centrum Inicjatyw Społecznych zaprasza entuzjastów biegania na III Gliwicki Bieg Tureta, który w tym roku odbędzie się nieco później niż zwykle – w sobotę 8 listopada. Tradycyjnie – start i meta oraz biuro zawodów będą umiejscowione pod Hotelem Argentum przy ul. Sowińskiego 5 w Gliwicach. Trasa ta sama, co zwykle – 14 km dro-

gami polnymi i szutrowymi w kierunku Kozłowa i z powrotem. Bieg, tak jak w latach ubiegłych, dofinansowany jest z budżetu Miasta Gliwice i będzie miał charakter towarzyski: kategoria open, pomiar czasu ręczny; wszyscy zawodnicy otrzymają oryginalne ceramiczne medale, a podczas wspólnego obiadu rozlosowane zostaną nagrody rzeczowe ufundowane

przez...  
 \* BIEGAJ \*  
 \* NATURETEM \*

Dokładniejsze informacje znajdują się na stronie [www.biegtureta.blogspot.com](http://www.biegtureta.blogspot.com) lub na Facebooku (Gliwicki Bieg Turet@) – tam też można się zapisywać.